

Biuro Światowej Rady Pokoju rozpoczęło obrady

WARSZAWA (PR). Wczoraj rozpoczęły się w Genewie obrady pierwszej sesji Biura Światowej Rady Pokoju pod przewodnictwem prof. Joliot-Curie. Na porządku dziennym figurują dwa punkty: pierwszy dotyczy wprowadzenia w życie uchwał Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, a w szczególności postanowień dotyczących przeciwwstawienia się remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Punkt drugi dotyczy zwołania Światowej Rady Pokoju. W dniu wczorajszym dyskutowano nad punktem pierwszym. Wystąpiono z szeregiem propozycji zmierzających do zacieśnienia więzów porozumienia i współpracy między narodami i żądających nasilenia akcji w skali międzynarodowej przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Szereg delegatów weźmie udział w dyskusji w dniu dzisiejszym.

W ciągu 10 dni 8 armia amerykańska cofnęła się o 100 km

WARSZAWA (PR). W ciągu 10 dni stycznia koreańska Armia Ludowa i chiński ochotnicy zmusili 8 armię amerykańską do cofnięcia się na całym froncie o 100 km. W walkach tych Amerykanie stracili wielu żołnierzy. Seul, który liczył 1,5 miliona ludności, zamieniony został w ruiny i zgłiszcza.

3500 trójek na terenie Wielkopolski zbiera podarki dla dzieci koreańskich

Szerokie masy społeczeństwa poznańskiego aktywnie włączyły się do akcji zbierki podarków noworocznych dla dzieci koreańskich. Blisko 3.500 trójek zbiera dary społeczeństwa wielkopolskiego.

Nad całością akcji czuwa 1.288 społecznych komisji zbierki w miasteczkach i osiedlach, 197 komisji gminnych, 549

Głos Wielkopolski

Rok VII ABC

Poznań, piątek 12 stycznia 1951 r.

Nr 11 (2109)

„Europejski Mac Arthur“ usłyszał głos prawdziwej Francji

Demonstracyjny strajk robotników 1000 fabryk okręgu paryskiego przeciwko polityce agresji

PARYŻ (PAP). Strajk patriotyczny przeciwko obecności w Paryżu generała Eisenhowera miał wspaniały przebieg — stwierdza komunikat komitetów akcji patriotycznej, które organizowały manifestacje.

We wtorek o godz. 11 w przeszło 1000 fabrykach okręgu paryskiego odbywały się wiece i zebrania pod znakiem jak najszerzej jednoci. W wielu wypadkach 100 proc. pracowników przerwało pracę na okres od 15 minut do 24 godzin. Strajkowali wszyscy pracownicy zakładów budowlanych, gazowni i elektrowni,

prawie wszyscy metalowcy, kolejarze, pocztowcy i pracownicy zakładów użyteczności publicznej.

Akcja protestacyjna i strajkowa miała szczególnie wspaniały przebieg w robotniczych dzielnicach Paryża oraz w fabrycznych miejscowościach podparyskich.

Korespondenci „L'Humanité” donoszą o poważnych rozmianach akcji protestacyjnej na terenie departamentu Seine et Oise.

Na licznych wiecach uchwalono rezolucje, protestujące przeciwko przybyciu Eisenhowera do Paryża oraz wybierano delegacje, które udawały się do hotelu Astoria.

Dostęp do hotelu zagradzała policja francuska, która ściśle współpracowała z oddziałami amerykańskiej żandarmerii.

Władze francuskie zmobilizowały w pobliżu hotelu Astoria przeszło 3 tysiące policjantów umundurowanych i cywilnych. W bocznych ulicach skoncentrowano pancerne auta policyjne. Policja na żądanie dowódcy oddziałów żandarmerii amerykańskiej kilkakrotnie szarżowała na zebranych, dokonując blisko 300 aresztowań. Niemniej jednak w sekretariacie Eisenhowera delegacje zdołały złożyć przeszło 500 protestów.

Na marginesie wtorkowych wypadków w Paryżu „L'Humanité” pisze:

„Eisenhower usłyszał głos prawdziwej Francji. Mógł zdać sobie sprawę że Francuzi nie mają zamiaru walczyć w obronie „cywilizacji napalmu” (substancje zapalające, zrzucone przez interwentów amerykańskich na miasta koreańskie — przyp. red.) pod rozkazami generałów hitlerowskich, lecz walczyć i będą walczyć przeciwko polityce szalenstwa i zbrodni, którą Eisenhower ma uprawiać w Europie.

Robotnicy zwiększają i ulepszają produkcję w odpowiedzi na obniżkę cen Ministerstwo Przemysłu Lekkiego realizuje akcję obniżania kosztów własnych

WARSZAWA (PAP). W odpowiedzi na obniżkę cen niektórych artykułów pierwszej potrzeby i artykułów inwestycyjnych robotnicy wielu zakładów pracy w całym kraju postanawiają zwiększyć ilość i poprawić jakość produkcji. Robotnicy podkreślają, że jest to jedyna właściwa droga do uzyskania szybkiego wzrostu dobrobytu. Robotnicy portu szczyńskiego meldują o zrealizowaniu swych pierwszych zobowiązań podjętych na wieś o obniżce cen.

Szczególnie poważne sukcesy wśród portowców szczyńskich uzyskali robotnicy grupy Gastona Trochy i Jana Zacharowicza.

W okręgu krakowskim liczne długookresowe zobowiązania produkcyjne podjęli młodzieżowcy z fabryki lokomotyw. Brygady produkcyjne im. Lenina, im. Marchlewskiego i inne zobowiązały się przekraczać nowe normy produkcyjne o 20 proc. Indywidualne zobowiązania o systematycznym przekraczaniu norm podjęli m. in.: Bolko, Bąk, Nędza, Mecht, Hanek, Marmur i inni. Młodzieżowcy postanowili ponadto zorganizować specjalne brygady szturmowe.

W Zielonej Górze setki zobowiązani podjęli robotnicy rozszarni lnu, fabryki win, wytwórni PMS, „Zastalu” i inni.

Mieszkańcy woj. poznańskiego manifestują wolę utrzymania pokoju

Spółczesność woj. poznańskiego bierze humny udział w zebraniach, na których szczegółowo omawia przebieg i historyczne uchwały II Światowego Kongresu Pokoju w Warszawie. Według niekompletnych danych, na wsi poznańskiej odbyło się już 1.103 zebrania gromadzkich. Robotnicy wzięli udział w zebraniach sprawozdawczych w 394 zakła-

dach pracy. Uchwały światowego Sejmu Pokoju w Warszawie docierają do najmłodszych, którzy uczestniczyli do tej pory w 582 zebraniach szkolnych.

Według prowizorycznych danych, wolę walki o utrzymanie pokoju światowego manifestowało do tej pory w woj. poznańskim ponad 110 tysięcy obywateli.

Cena 15 gr

Dzięki budowie elektrowni wodnych i kanałów nawodnione obszary ZSRR przyniosą plony wystarczające dla wyżywienia 70 milionów ludzi

MOSKWA (PAP). Jeden z najwybitniejszych energetyków radzieckich, członek Akademii Nauk ZSRR — Winter, w artykule zamieszczonym na łamach dziennika „Komsomołskaja Prawda” omawia perspektywy rozwojowe energetyki w ZSRR.

Nawiązując do leninowskiego planu GOELRO, który przed 30 laty wydawał się planem fantastycznym, autor stwierdza, iż plan ten został w ZSRR przekroczony 15 razy.

Pisząc o eksploatacji energetycznych zasobów wodnych w ZSRR, akademik Winter podkreśla, iż podstawą hydroenergetyki radzieckiej jest całkowite wykorzystanie energii tych źródeł. Przy budowie urządzeń energetycznych w ZSRR uwzględnia się potrzeby rozwoju takich gałęzi gospodarki narodowej, jak energetyka, irygacja, dostawy wody, transport, gospodarka rybną itd.

Zupełnie odmiennie przedstawia się sytuacja w krajach kapitalistycznych. Istniejąca tam konkurencja między różnymi gałęziami gospodarki doprowadza do tego, iż w krajach kapitalistycznych energetyczne rezerwy wodne wykorzystywane są jednostronnie.

Tak np. Zapora Asuańska w Egipcie wybudowana była jedynie dla celów irygacyjnych, chociaż można ją było wykorzystywać równocześnie dla ce-

łów energetycznych. W pobliżu tej zapory wybudowano elektrownię cieplną, która spala przywożony z odległych krajów węgiel. W USA na ogólną liczbę 50 tam irygacyjnych zaledwie 12—15 posiada urządzenia hydroenergetyczne.

Akademik Winter wskazuje, iż Związek Radziecki zajmuje pod względem eksploatacji miejscowych źródeł energetycznych pierwsze miejsce na świecie. Podkreślając gigantyczny rozmach budowy elektrowni wodnych i kanałów, podjętej w myśl historycznych uchwał rządu radzieckiego, autor wskazuje iż na nawodnionych obszarach różnie zbierać się będzie takie ilości pszenicy, która wystarczy na wyżywienie 70 milionów ludzi.

W związku z niefaworyzmem rozkwitem elektryfikacji, automatyzacji i techniki elektronnej, w Związku Radzieckim zmienia się tradycyjne pojęcie o miejscu pracy, o czasie pracy, o roli człowieka w procesie produkcyjnym. Coraz szybciej kończy akademik Winter — zbliżamy się do okresu całkowitego usunięcia przeciwieństwa między pracą umysłową i fizyczną, do całkowitego zatarcia różnic między miastem a wsią. Na tym właśnie polega znaczenie energetyki w ZSRR w dziedzinie stworzenia bazy materialno-technicznej społeczeństwa komunistycznego.

Na rozkaz imperialistów Tito zwolnił z więzień 11 tysięcy zbrodniarzy wojennych

SOFIA (PAP). Komentując fakt zwolnienia przez Tito 11 tysięcy zbrodniarzy wojennych, dziennik „Robotniczesko Dielo” pisze m. in.:

„Jednym z warunków, od których imperialiści uzależnili tzw. „pomoc” dla tytuwców, było zwolnienie z więzień wszystkich zbrodniarzy wojennych. Tito więc posłusznie otworzył przed nimi bramy więzień. W ostatnich dniach 1950 roku zwolniono ponad 11 tysięcy niemieckich i włoskich zbrodniarzy wojennych, przywódców partii reakcyjnych, współpracujących z okupantem hitlerowskim i współodpowiedzialnych za zbrodnie dokonane przeciwko ludowi.

Zwolnieni zbrodniarze hitlerowscy zostali wysłani do Niemiec Zachodnich, gdzie mają zaciągnąć się do najemnych wojsk imperialistycznych. Włoscy zbrodniarze wojenni — jak stwierdziła z zadowoleniem szwajcarska amerykańska — znajdują się w drodze do Włoch i anglo-amerykańskiej strefy Triestu. Faszystów jugosłowiańskich Tito wykorzystuje wewnątrz kraju do walki przeciwko masom pracującym.”

W tym samym czasie, gdy Tito wypuszcza na wolność elementy faszystowskie — pisze dalej „Robotniczesko Dielo” — w więzieniach i obozach koncentracyjnych przebywa przeszło 200 tysięcy komunistów i innych patriotów jugosłowiańskich.

Nowa zbrodnia dowództwa amerykańskiego w KOREI

NOWY JORK (PAP). Prasa donosi o nowym, zbrodnym rozkazie dowództwa amerykańskiego w Korei. Sztab piątej formacji lotniczej USA w Korei podał do wiadomości, że lotnicy tej formacji otrzymali rozkaz strzelania do wszystkich Koreańczyków na północ od linii frontu bez względu na to, czy będą oni w mundurach czy też w ubraniach cywilnych. Rozkaz ten niesie śmierć tysiącom uchodźców koreańskich, którzy wypędzeni zostali ze swych siedzib przez cofające się wojska napastników i nie zdążyli jeszcze powrócić do swych domów.

Donosząc o przygotowaniach wojennych kłiki Tito, o budowie pod nadzorem specjalistów amerykańskich lotnisk wojskowych, podziemnych składów amunicji i uzbrojenia, o koncentracji wojsk jugosłowiańskich w rejonach granicznych z krajami demokracji ludowej, dziennik pisze: „Wszystko to świadczy, że tytuwcy z rozkazu imperialistów amerykańsko-angielskich przygotowują się do sprokowania agresji na Bałkanach... Jednakże belgradzcy wasale podlegacy wojennych usiłują decydować o losie Jugosławii bez narodu jugosłowiańskiego. Tymczasem naród jugosłowiański coraz bardziej zdecydowanie podnosi głos przeciwko faszystowskiej klicie Tito. Ostatnio w wielu okręgach kraju, Chorwacji, Bośni, Macedonii, Czarnogóry itd. doszło do walk między oddziałami wojskowymi faszystów belgradzkich a ludnością. Nawet na murach koszar i posterunków policji w Belgradzie coraz częściej pojawiają się napisy: „Precz z faszystowską kliką Titol!”

Pomyślny przebieg akcji skupu zboża w całym kraju

Coraz więcej gromad uczestniczy we współzawodnictwie o terminową dostawę ziarna

WARSZAWA (PAP). W planowym skupie zboża wiele województw zrealizowało do końca grudnia r. ub. z nadwyżką plany półroczne, w ramach planu skupu na rok gospodarczy 1950/51. W całym kraju aparat skupu i społeczne trójki gromadkie uaktywniają swą działalność, by wykonać w terminie całość planu rocznego. Szereg gromad melduje o znacznym przekroczeniu planu odstaw w poszczególnych miesiącach.

Liczne wsie zwożą zboże zbiorowo i manifestacyjnie. Rozszerza się współzawodnictwo między gromadami o terminową odstawę zboża. Wypadki wstrzymywania się z wykonaniem zobowiązań przez bogaczy spotykają się ze zdecydowaną postawą opinii gromadzkiej, która przełamuje opór kułacki.

Oprócz chłopów województwa rzeszowskiego, którzy do końca grudnia ub. roku wykonali w 107 proc. roczny plan gospodarczy 1950/51, najwyższe przekroczenie półrocznego planu dostaw zbo-

100 spółdzielni produkcyjnych założono w roku ubiegłym w woj. olsztyńskim

OLSZTYN. W woj. olsztyńskim, podobnie jak w całym kraju, nastąpił w roku zeszłym silny wzrost ruchu spółdzielczości produkcyjnej czego wyrazem jest zorganizowanie przez mało i średniorolnych chłopów około 100 nowych gospodarstw zespółowych.

Tak poważny rozwój spółdzielczości produkcyjnej świadczy również o tym, że wśród chłopów woj. olsztyńskiego coraz powszechniejsze staje się przekonanie, że gospodarka zespółowa jest wyższą formą gospodarki rolnej, umożliwiającą szybki wzrost dobrobytu i kultury na wsi.

Dużą rolę w przekonywaniu chłopów o wartości gospodarki zespółowej odgrywają istniejące spółdzielnie, które zbierają wyższe plony z hektara niż indywidualni chłopcy i mają lepsze wyniki w hodowli.

ża osiągnęły województwa: krakowskie — (189 proc.), gdańskie — (134 proc.), katowickie — (128 proc.) oraz olsztyńskie — (110 proc.).

Najslabiej przebiegało wykonanie półrocznego planu w województwach: koszalińskim, łódzkim, warszawskim i białostockim.

W województwie szczecińskim chłopcy z gromady Rarzewo wykonali ostatnio plan miesięczny w 462 proc., grom. Dobiszewo — w 217 proc.

Dokumentując swą solidarność z masami pracującymi miast w walce o wykonanie zadań planu 6-letniego, chłopcy woj. katowickiego często dostarczają zboże zbiorowo i manifestacyjnie.

Do punktu skupu w miejscowości Skala pow. olkuski, woj. krakowskie, mało i średniorolni chłopcy dostarczyli jednocześnie zboże na 80 furmankach.

W terminowej odstawie zboża przykład dają niejednokro-

tnie członkowie spółdzielni produkcyjnych. I tak np. w woj. wrocławskim spółdzielcy z Witowic wykonali już roczny plan w 190 proc., członkowie spółdzielni produkcyjnej Janków — 178 proc. i Kalinowa — w 146 proc.

Za przykładem członków spółdzielni produkcyjnej w Pełgach, pow. łaski, woj. łódzkie, którzy pierwsi ukończyli dostawę nadwyżek zbożowych, poszli mało i średniorolni chłopcy z sąsiedniej gminy Wodzierady, którzy całymi gromadami manifestacyjnie odstawili zboże do punktów skupu.

W wielu wypadkach w gromadach, które wykonały już roczny plan dostaw, chłopcy podejmują nowe zobowiązania.

Współzawodnictwo o terminowe odstawy zboża pomyślnie rozwija się m. in. w woj. bydgoskim, gdzie objęło ponad 1.600 gromad. Przodują gromady powiatu toruńskiego.

Masy pracujących chłopów coraz powszechniej uświadamiają sobie, że wstrzymywanie się bogaczy z odstawą nadwyżek zbożowych nie jest niczym usprawiedliwionym, nosi natomiast cechy złośliwego, a nawet wrogiego oporu. Charakterystyczny jest przykład bogacza Stefana Dobrowolskiego z

gminy Mędrzechów w woj. krakowskim, który z wyznaczonych przez „trójkę” gromadzką 47 kwintali zboża, odstawił dotychczas zaledwie 18 kwintali, podczas gdy chłop Stanisław Janusz, gospodarujący na 5 ha, odstawił 15 — zamiast 8 kwintali, a małorolny Wacław Maliec sprzedał Państwu 4,5 kwintala, zamiast wyznaczonych przez „trójkę” 2 kwintali.

Na budynku gminnej spółdzielni w Szusowej, woj. krakowskie, na specjalnej tablicy, obok nazwisk chłopów, którzy w terminie wykonali plan, wypisano nazwiska bogaczy, powstrzymujących się od dostawy zboża. Tablica cieszy się dużym zainteresowaniem w całej gminie, a pod adresem opornych bogaczy padają często ostre słowa.

Rosną kadry pielęgniarek

WARSZAWA (PR). Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia i Polski Czerwony Krzyż organizuje w dniu 14 stycznia br. konferencję pielęgniarek. Na konferencji tej omówiona będzie sprawa werbunku kobiet do zawodu pielęgniarskiego oraz zagadnienie zmobilizowania lekarzy i wykwalifikowanych pielęgniarek do szkolenia nowych kadr. Na dotychczasowych 6 miesięcznych kursach PCK przeskolono już 3,5 tys. młodych pielęgniarek.

W planie 6-letnim przewiduje się przeszkolenie 24 tys. młodych pielęgniarek. Uczestnicy kursu korzystać będą z bezpłatnej nauki, utrzymania i mieszkania.

Otwarcie roku szkolnego w 15 szkołach praktyków specjalistów

Uroczyste otwarcie roku szkolnego w 15 szkołach praktyków specjalistów w woj. poznańskim nastąpi 15 bm. Nauka trwać będzie 11 miesięcy. Nabór młodzieży do szkół dobiega końca. 840 synów robotników rolnych, mało i średniorolnych chłopów oraz spółdzielców wytypowanych przez PGR-y i POM-y oraz zwerbowanych przez Powiatowe Komisje Rekrutacyjne przystąpi do nauki. Zapewni im ona szerokie możliwości awansu społecznego, dalszego kształcenia się i dostatejnego bytu. Zadaniem szkół praktyków - specjalistów jest przygotowanie kadr do realizacji planu sześciolletniego na odcinku rolnym. (ard)

Komentarz dnia

Ustawa o obywatelstwie polskim

Uchwalona na ostatnim posiedzeniu Sejmu RP ustawa o obywatelstwie polskim należy do najważniejszych aktów naszego ludowego prawodawstwa.

Intencją ustawy jest zapewnienie obywatelstwa polskiego wszystkim ludziom związanym z naszą Ojczyzną. Dlatego też obywatelstwo polskie przyznane zostało nie tylko tym wszystkim, którzy posiadali je za mocy przepisów obowiązujących dotychczas, ale również repatriantom oraz osobom zamieszkującym na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego wolnego miasta Gdańska — o ile są one narodowości polskiej. Właściwe władze mogą uznać za obywateli polskich również i te osoby, które nie odpowiadają wymienionym warunkom, ale zamieszkują w Polsce przynajmniej od 9 maja 1945 roku.

Ustawa w duchu postępowym reguluje sprawę obywatelstwa polskiego w wypadku zawarcia związku małżeńskiego. Obywatel lub obywatelka polska wstępując w związek małżeństwa z cudzoziemcem, nie traci obywatelstwa polskiego, co jest wyrazem równouprawnienia kobiety w naszym kraju. W większości państw kapitalistycznych przyjęta jest zasada że żona posiada obywatelstwo męża i w podobny sposób regulowało to sprawę ustawodawstwo Polski burżuazyjnej. Nasza ustawa, stając na gruncie pełnej równości praw kobiet i mężczyzn, nosi te reakcyjne przepisy, w których kobietę traktowano jako swego rodzaju dodatek do męskiej głowy rodziny.

Jeśli idzie o dzieci, to obywatelstwo polskie uzyskują wszystkie dzieci obywateli polskich, jak również dzieci urodzone lub znalezione w Polsce — o ile ich rodzice są nieznani. Jeżeli jedno z rodziców posiada obywatelstwo obce, to dziecko mimo to jest obywatelem polskim.

Ustawa przewiduje, że obywatelstwo polskie może być również nadane cudzoziemcowi, przy czym nie musi to być uzależnione od złożenia przez niego dowodu zwolnienia z obywatelstwa obcego kraju. Możliwość nadania obywatelstwa polskiego cudzoziemcom była przewidziana już w dawnej ustawie burżuazyjnej, ale uzależniano to od bardzo charakterystycznych warunków. Cudzoziemiec taki musiał wykazać, że posiada odpowiedni majątek, że zna język polski itp. Teraz, kiedy odrzucono te reakcyjne ograniczenia, cudzoziemiec, który jest np. przesładowany we własnym kraju za przekonania postępowe, może uzyskać opiekę i ochronę naszego Państwa w postaci przyznania mu obywatelstwa polskiego.

W związku ze sprawą nadawania obywatelstwa trzeba przypomnieć jeszcze jeden przepis reakcyjnej ustawy polskiej z 1939 roku. W myśl tej ustawy prawo nadawania obywatelstwa polskiego przysługiwało ministrowi spraw wewnętrznych, co sprawowało ten akt do rządu policyjnego - biurokratycznego posunięciem. Wiadomo ponad to, że bardzo często urzędnicy polski sanacyjnej czynili z tego przedmiotu handlu dającego im pokazne zyski. W świetle naszego ludowego ustawodawstwa nadanie obywatelstwa jest ważnym aktem prawno-politycznym i dlatego decyduje o tym Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów.

Przekazanie tej sprawy Radzie Państwa i przesowi Rady Ministrów będzie zarazem chronić przed przypałowymi i nieprzemysłanymi decyzjami. Jest rzeczą jasną, że państwa kapitalistyczne będą wciąż ponawiać próby nasyłania do naszego kraju szpiegów i dywersantów, którzy wykorzystując uprawnienia obywatela polskiego, chcieliby prowadzić wrogą działalność przeciwko pokojowi i wolności naszej Ojczyzny.

W związku z tym pozostają również przepisy ustawy dotyczące pozbawienia obywatelstwa polskiego. Ustawa przewiduje, że pozbawiona obywatelstwa mogą być osoby przebywające za granicą, jeżeli działały na szkodę interesów Polski Ludowej, nielegalnie wjechały z kraju, odmawiają powrotu, uchylają się od obowiązku wojskowego, krótko mówiąc te osoby, które przez swoje postępowanie same stawiają się poza nawiasem społeczeństwa polskiego.

Jednocześnie ustawa znosi przepisy sanacyjne o pozbawieniu obywatelstwa, wydane w 1938 roku, które noszą zdecydowanie faszystowski charakter. Pozbawienie obywatelstwa nie wymagało wówczas uzasadnienia, a decydował o tym minister spraw wewnętrznych, to znaczy minister sanacyjnej dwójki i granatowej policji. Ustawę sanacyjną wykorzystywano niejednokrotnie przeciwko emigrantom udającym się za granicę w poszukiwaniu chleba, którego nie potrafili im dać ówczesna burżuazyjna Polska. Przede wszystkim jednak chodziło tutaj o pozbawienie obywatelstwa emigrantów politycznych, działaczy antyfaszystowskich, którzy np. w latach 1936—38 jechali do Hiszpanii, aby w brygadach międzynarodowych bronić wolności ludu hiszpańskiego, a zarazem — wolności swego narodu.

Sejm Rzeczypospolitej zdecydował obecnie, że wszyscy ci, którzy na mocy sanacyjnych przepisów z 1938 roku pozbawieni zostali praw obywatelskich, automatycznie zostają obywatelami polskimi na powrót, jeżeli przebywają w naszym kraju.

Uchwalenie ustawy o obywatelstwie polskim jest aktem o dużej doniosłości, gdyż reguluje ona te zagadnienia w sposób zgodny z interesami narodu i Państwa. Ustawa wysoko stawia godność obywatela Polski Ludowej, wszystkimi siłami i środkami realizując zasadę, że najcenniejszym skarbem są ludzie.

M. A.

JERZY KORCZAK TRZY SPOTKANIA

str. 93 zł 3,50

„CZYTELNIK“

Wkrótce do nabycia we wszystkich księgarniach „DOMU KSIĄZKI“ WK 57

„Warszawska Premiera“

Nowy polski film kostiumowo-muzyczny

Prace nad realizacją pierwszego w Polsce Ludowej filmu muzycznego, jakim jest film „Warszawska premiera” — film

poświęcony Stanisławowi Moniuszce i dziejom jego „Halce”, zostały zakończone. „Warszawska premiera” jest historią wystawienia moniuszkowskiej opery „Halca” w Teatrze Wielkim w Warszawie przed 93 laty.

Jak wiadomo „Halca” została napisana w roku 1847, natomiast światło kinofilmów teatralnych ujrzała w Warszawie dopiero w dniu 1 stycznia 1858 roku. Akcja filmu rozgrywa się na trzy miesiące przed premierą warszawską i zapoznaje widza z długotrwałą walką o wystawienie „Halce”, prowadzoną przez Moniuszkę i librecistę „Halce” Wolskiego, jak też przez wspierające ich koła postępowe. Walczyć muszą nie tylko z ówczesnymi władcami teatrów warszawskich i carską cenzurą, nie tylko z biurokratyzmem urzędników i rutynierstwem muzyków. Przeciwno „Halce” powstaje wspólny front arystokracji i kleru, który ucieka się nawet do denuncjacji w Petersburgu byleby uniemożliwić wystawienie wielkiej opery narodowej w Warszawie. Zwycięza opinia najlepszej części ówczesnego społeczeństwa polskiego: „Halca” zostaje wystawiona i jest entuzjastycznie przyjęta przez publiczność.

Scenariusz „Warszawskiej premiery” według pomysłu Miry Zimińskiej napisali Jan Rybkowski i Stanisław Rózewicz przy współpracy Jerzego Waldorffa. Reżyserował film Jan Rybkowski. Zdjęcia są dziełem młodego operatora Andrzeja Ancutya. Kierownictwo muzyczne spoczywało w rękach prof. Kazimierza Sikorskiego. Udział w filmie wzięli soliści orkiestra, chór i balet Państwowej Opery w Poznaniu pod dyktando W. Biedzińskiego.

„Warszawska premiera” została nakręcona w ciągu 83 dni zdjęciowych.

Powszechnie świadczenia miast i wsi na S. P. O. S. umacniają sojusz robotniczo-chłopski.

Wiesci z Kraju

KRAKÓW ZDOBYŁ CENNE ZBIORY MUZEALNE. Naczelną Dyrekcję Muzeów i Ochrony Zabytków przy Ministerstwie Kultury i Sztuki przekazała Muzeum Historycznemu w Krakowie ponad 2000 akwarel, rysunków, sztychów, drzeworytów i planów przedstawiających widoki, architekturę i położenie poszczególnych budowli bądź dzielnic Krakowa. Zbiory te zgromadzone zostały przez wybitnego księgarza i wydawcę krakowskiego — Józefa Friedleina, piastującego w r. 1915 godność prezydenta Grodu Wawelskiego.

Wśród bezcennych wprost zbiorów znajdują się oryginalne prace wielu artystów, tworzących w pierwszej połowie XIX w. — Brodowskiego, Glogowskiego, Stachowiczów, Cerchów, Gasiorowskiego, Łuszczkiewicza, Stattlera i innych. Dział dawnych planów miasta obejmuje nieznanne plany z XVIII w. W dziale panoramicznych widoków Krakowa znajdują się spory unikatów. Wspaniałe zbiory stanowią niewyczerpane źródło dla badań historycznych i ikonograficznych naszych uczonych.

STANISŁAW MOLSKI WYNALEŻŁ APARAT DO NARKOZY. Pomysł wykonania aparatu podsunął wynalazcy naczelny chirurg szpitala MON — płk Bentkowski wspominając, że w Niemczech stosuje się zamiast maski — specjalny przyrząd. Molski zabrał się z zapałem do pracy i skonstruował nowy typ aparatu znacznie lepszy od niemieckiego. Składa się on ze zbiorniczka wypełnionego eterem i podgrzewacza, połączonego płytka nagrzewającą. W podgrzewaczu znajduje się woda nagrzewana spiecalami. Ta z kolei ogrzewa płytkę a płytkę — eter. Mały opornik reguluje temperaturę ilość napływających kropli eteru i dopływ powietrza. Aparat może pracować bez przerwy. Najciekawsze jest jednak, że wynalazca jest zwykłym robotnikiem i pracuje w Państwowej Składnicy Sanitarnej.

ORGANIZUJEMY JESZCZ JEDEN OGRÓD ZOOLOGICZNY — tym razem w Pytomiu. Prace wstępne już rozpoczęto. Plan przyszłego zwierzyńca przewidują budowę nowoczesnych i wygodnych pomieszczeń w bezpośrednim sąsiedztwie Miejskiego Parku Ludowego przy ul. Ligonia. Do Zoo zakupiono już kilka okazów lisów i wilków, a na wiosnę dostarczone zostaną sarny, białe i brunatne niedźwiedzie, małpy, kozice, ptaki itp. Nowy ogród będzie największym na Dolnym Śląsku.

PRAWIE 100 000 ROWERÓW wyprodukowały nasze fabryki w roku ubiegłym. W bieżącym roku produkcja „żelaznych rumaków” wzrosła do 110 000 sztuk. Większość stanowią będzie typ turystyczny, 20 procent przewidziano na rowery damskie, 1000 rowerów wyspecjalizowanych na rowery sportowe. Nie zapomniano również o rowerach dla dzieci i młodzieży, 60 procent produkcji otrzyma wieś. W roku bieżącym składnice zaopatrywane będą również w rowery części zamienne. Rowery będzie można nabywać za gotówkę i na dogodnie raty. (P)

Liczenie obdarowano dzieci wielkopolskie

Świeta koleją w Ostrowie była miejscem niecodziennych przeżyć...

Gołąbku, a chór dziecięcy wykonał wianeczek o gołąbku...

Dzieci szkoły podstawowej w Mochach przeżyły piękną imprezę noworoczną...

go i budowy podstaw socjalizmu przeprowadził barwnie kierownik...

Na bogaty program artystyczny złożyły się zespoły występy...

32 osobowy zespół baletowy w Lesznie przygotowuje „Taniec Pokoju”



„Taniec Wielkopolski” w wykonaniu zespołu świetlicowego PSS „Ogniwo” w Lesznie.

Do jednych z żywotniejszych zespołów świetlicowych w Lesznie należy zaliczyć zorganizowany w roku 1947 zespół PSS Ognio...

„choinki noworoczne”, gdzie obdarowano słodyczkami i książkami 400 dzieci...

Pierwsze miejsce we współzawodnictwie

Wkraczamy w drugi rok realizacji planu 6-letniego. Dotychczasowe wyniki produkcyjne są najlepszym zapowiedziem...

tyjanka i odbieraczka — Janina Adamska otrzymała za rzetelną i wydatną pracę dyplom zespołowy i nagrody pieniężne...

Więcej opieki nad kołami gospodyń wiejskich

Aby w całej pełni zrealizować plan 6-letni na wsi trzeba nam uaktywnić kobiety wiejskie i wciągnąć je do prac...

zowane w kołach gospodyń wiejskich kierowanych przez ZSCH. Koła te winny przede wszystkim uaktywnić się...

W części artystycznej wiersz pt. „Na gałązkach choinek” deklamował z uczuciem 7-letni Leszek Jańczak...

Na długo pozostaną w pamięci dzieci dwie uroczystości choinek noworocznych, urządzonych w gromadzie Wroniawy...

W pięknie udekorowanej sali PRN w Środzle zebrał się pracownicy wraz z dziećmi przy choince...

W pięknie udekorowanej sali PRN w Środzle zebrał się pracownicy wraz z dziećmi przy choince...

W ostatnich dniach odbywały się w zakładach pracy w Śremie w ramach akcji socjalnej wreczanie dzieciom pracowników...

W świetlicy miejscowego Urzędu Pocztowego przybyłych powitał naczelnik urzędu — ob. Wegner...

W salach „Gospody Spółdzielczej” w Krotoszynie odbyła się uroczystość noworoczna dla dzieci pracowników PSS w Krotoszynie...

Suknie wieczorowe „MODA I ŻYCIE” nr 2 69gr

Przetargi — licytacje

Publiczny przetarg dobrowolny w myśl art. 452 § 1 kod. handl. Z polecenia likwidatorów firmy „Pyrolit”...

COŚCIEŻKI W POZNANIU TEATRY WIELKI — Dziś o godz. 19 trzy balety „Pory roku”...

Pracownicy poszukiwani

Starszego księgowego oraz pracowników obciążonych z rachunkowością na dobrych warunkach...

RADIO Piątek, 12 stycznia 1951 PROGRAM II Fala Poznań 249 m 8.00 Wiadomości...

Przetworów owocowych fachowiec, obeznany z suszarnictwem...

Przetworów owocowych fachowiec, obeznany z suszarnictwem, także winiarz potrzebni. Podania wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem...

OGŁOSZENIA DROBNE

Strepotymy sprzedaż, Poznań-Główna, ul. Gnieźnieńska 5 m. 5. 430g Sprzedam wóz pięć tonowy...

CIĄNIENIE 64 LOTERII KLASOWEJ 16-20 stycznia K27

ZAKŁAD WIEDZY HANDLOWEJ organizuje półroczne kursy handlowe od dnia 1 lutego 1951 r...

Zguby Unieważniam odcinek wmeldowania na nazwisko Boleśław Przydanek... Władysław Krych... Franciszek Kleszak...

Po zdrowie, wypoczynek i rozrywkę



na wczasy po zdrowie

Akcja wczasów zimowych jest już w pełnym toku. Po dróżny z plecakiem w rękę i parą nart na ramieniu, to obecnie częste zjawisko na dworcach kolejowych. Z całego kraju dążą ci podróżni w jednym kierunku — oczywiście w kierunku gór, aby korzystać z dobrodziejstw zimy. Akcja wczasów zimowych w roku bież. jest organizowana przez dwie instytucje: Fundusz Wczasów Pracowniczych przy ORZZ i Polskie Biuro Podróży Orbis. Tysiące ludzi świata pracy pozna uroczę ząkłą Tatr i Karkonoszy, które swoim pięknem w szacie zimowej dostarczą wielu wrażeń i emocji. (w)

Nieświeże wyroby mięsne i jaja — jaskrawym przykładem marnotrawstwa

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej poruszono sprawę nieświeżych wyrobów mięsnych oraz jaj sprzedawanych przez placówkę handlu społecznego. Zagadnienie to pragniemy omówić nieco szerzej.

Dzięki właściwej polityce Partii i Rządu, Polska zdolna jest już obecnie produkować na wielu odcinkach więcej, taniej i lepiej niż przed wojną. Nasze rolnictwo, przechodząc do wyższych form gospodarki społecznej, z nadwyżką zaspokaja rosnące potrzeby naszych miast. W dobre wzmoczonej pracy nad realizacją planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce, nie możemy sobie pozwolić na marnotrawstwo na żadnym odcinku. Dlaczego więc pytamy się, mięso przechowywane w niewłaściwy sposób — tak, że zanim przedzie ono do dalszej produkcji jest już nieświeże? Dlaczego jajka, które sprzedaje się jako świe-

GŁOS SPORTOWY

Krotoszyńska Gwardia bije wrocławską Stal 14:0

W hali sportowej w Krotoszynie odbył się towarzyski mecz bokserski pomiędzy ZKS Stal Wrocław-Psiepole i ZS Gwardia Krotoszyn. Mecz zakończył się zwycięstwem Gwardii Krotoszyn w stosunku 14:0.

Poszczególne wyniki walk przedstawiają się następująco: (od wagi muszej do ciężkiej): Cichowski (Stal) przegrał w 1 starciu z Goldmannem (Gw) przez poddanie się. Stefan Urbaniak (Gw) pokonał na punkty Muszelskiego (Stal) po najpiękniejszej walce dnia. Bielicki (Stal) przegrał z Grzegorzewskim (Gw) w 1 starciu przez poddanie się. Stefański (Gw) wygrał przez poddanie się w 1 starciu trenera Masternaka (Stal). Komisarz (Stal) uległ Marszałkowi (Gw) w II starciu przez k.o. W wadze średniej przegrano walkę z braku przygotowania technicznego zawodników. (Walki tej niepunktowano). Leśny (Gw) pokonał Kowalskiego (Stal) w 1 starciu

przez techniczne k.o. Kozina (Gw) wygrał walkę z Kozickim (Stal) w 1 starciu przez poddanie się.

Drużyna Stali była technicznie bardzo słaba i walki stały na niskim poziomie. Sędzią ringowym był Maksymilian Stempowski, a punktowym Mieczysław Klemenczak z Poznania.

Pod adresem organizatorów apel, by mecze rozpoczynały się punktualnie, a nie z prawie godzinnym opóźnieniem. (fk)

Tenis stołowy

O puchar wędrowny ZS Gwardia

ZS Gwardia w Krotoszynie zorganizowała w dniach od 2 do 6 stycznia br. w hali sportowej II indywidualne mistrzostwa tenisa stołowego o puchar wędrowny, ufundowany przez ZS Gwardia. Przy stole pingpongowym spotkały się najlepsze rakiety miejscowego Kolejarza, Unii, Szkolnych Klubów Sportowych oraz Gwardii.

Indywidualnym mistrzem miasta Krotoszyna i zarazem zdobywcą pucharu został Aleksander Karpiwski, uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie, uzyskując 18 punktów. Wicemistrzem został Kowalak Kolejarz 16 punktów, III miejsce zajął Czesław Pawlak (Gwardia) zeszłoroczny mistrz Krotoszyna. (fk)

Treningi sekcji piłkarskiej ZKS Budowlani

Kierownictwo sekcji piłkarskiej ZKS „Budowlani” (Poznań) zawiadamia, że treningi odbywają się we wtorki od godz. 18 do 20 oraz we czwartki — od godz. 20 do 22 w szkole Gimnazjum Pedagogiczne, go przy ul. Młynnej.

Piękne i pożyteczne — choć z odpadków skórzanych



Estetyczny fotelik dziecięcy, którego oparcie i siedzenie zostało wykonane z odpadków skórzanych, jest jednym z licznych eksponatów działu dziecięcego na wystawie wyrobów skórzanych w sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

Jak najwięcej mebli kombinowanych! Meble muszą być dostosowane do potrzeb życiowych

— Szewska pasja ogarnia człowieka na widok różnych „sypialek”, „jadalek” i tym podobnych zacofanych konstrukcji meblowych, które zabierają ludziom przestrzeń i powietrze w dzisiejszych skondensowanych pomieszczeniach mieszkaniowych — oświadczył Józek, stojąc z przyjacielem swoim Staszkiem przed wystawą sklepu meblowego. — Ot, choćby te łóżka olbrzymich rozmiarów, które stanowią część małżeńskiejskiej sypialni — ciągnął dalej. — Wstawisz je, przyjacielu, nawet do dużego pokoju, zatarasują ci co najmniej połowę przestrzeni życiowej. A jak dodasz jeszcze jedno lub dwa dziejące łóżeczka i niezbędną szafę oraz stół — to już nie ma się gdzie ruszyć. Pokój

zmienił się w składnicę mebli. — Masz rację — odezwał się Staszek — dlaczego mamy być niewolnikami przeżytków meblowych? Meble też trzeba dostosować do potrzeb życiowych i aktualnych warunków mieszkaniowych. A więc jak najwięcej mebli kombinowanych, które zajmą mało przestrzeni a wystarczą dla potrzeb życiowych ludzi pracy. Tych mebli kombinowanych widzi się, niestety, bardzo mało. Uwagi bardzo słuszne.

Braterska wymiana doświadczeń hodowlanych

Wśród członków spółdzielni produkcyjnych oraz chłopów mało i średniorolnych woj. poznańskiego, coraz bardziej wzrasta zainteresowanie osiągnięciami ZSRR w dziedzinie produkcji rolnej i hodowlanej, a także zdobyciami naukowymi na polu agrobiologii i agrotechniki radzieckiej oraz w krajach demokracji ludowej.

Coraz częściej, grupy producentów a zwłaszcza hodowców nawiązują kontakt z organizacjami chłopskimi krajów demokracji ludowej. M. in. grupa hodowców drobiu przy Zarządzie Oddz. Grodzkiego ZSCh w Poznaniu utrzymuje stały kontakt z zresztemi hodowców drobiu w Czechosłowacji i zamierza tam nawet urządzić wystawę. Wspólna wymiana doświadczeń, poznawanie nowych metod hodowli ma ogromne znaczenie gospodarcze, dodaje też bodźca naszym chłopom-hodowcom do coraz bardziej wyężonej pracy nad rozszerzeniem i unowocześnieniem naszych hodowli. (fk)

PRAWO i życie

U. D. nr 44 — Borek — Kierownik spółdzielni niezależnie od odpowiedzialności cywilnej, za niedopełnienie obowiązków, przekroczenie władzy i w ogóle za działalność na szkodę spółdzielni odpowiada karnie z art. 286 § 1. 2 i 3 k. k.

Malgorzata — Ostrów Wlkp. — Zgodnie z artykułem 42 § 1 prawa rodz. istnieje domniemanie że dziecko, urodzone w czasie trwania małżeństwa, albo przed upływem 300 dni od jego ustania lub unie ważenia pochodzi od męża matki. W tych warunkach przed żądaniem sądowego ustalenia ojcostwa winna Pani najpierw wystąpić na drogę procesu sądowego, zaprzeczając ojcostwo swego męża — termin 6 miesięcy od urodzenia się dziecka.

Ponieważ mąż Pani nie żyje, należy wystąpić o zaprzeczenie ojcostwa przeciwko dziecku, dla którego władza opiekuńcza na wniosek Pani wyznaczy kuratora.

M. Kosmowski — Kicin. — Nie może Pan domagać się wyrocznia. Przeliczeniu wg stosunku 100 zł dotychczasowych równo 3 zł nowym podlegają tylko zobowiązania pieniężne powstałe przed dniem 30 X 1950 r., wymienione w rozp. Rady Ministrów z dnia 28 X 1950 r. (Dz. U. nr 50, poz. 461/50).

Czy odnośne przedsiębiorstwa myślą jeszcze kategoriami dawnymi i fabrykują meble według dawnych szablonów? Zresztą zadaniem tych przedsiębiorstw — zwłaszcza CHPD — powinno być nie tylko odstawianie roboty i zapewnianie magazynów meblami, ale i wychowanie klienta, przyzwyczajanie go do nowych form

W Warszawie np. można łatwiej niż u nas nabyć własne takie estetyczne i celowo skonstruowane kombinowane meble standardowe, dostosowane do aktualnej powierzchni mieszkalnej nowobudującej się stolicy. W Poznaniu przecież ta powierzchnia nie jest o wiele większa.

Wnosimy więc petycję do CHPD, a przez nią i do architektów wnętrz, by stworzyć dla Poznania już nie jeden ale kilka typów „jednopokojowych” kombinowanych kompletów meblowych. (LU)

Kropka do kropli... i 819 zł oszczędności

Wytwórnia ciast Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Kościanie używa w produkcji duże ilości oleju. Po opróżnieniu każdej butelki zostaje jeszcze pewna cząsteczka tłuszczu, który trudno wydobyc — więc marnuje się.

Brigadier Wojciech Urbański wpadł na prosty pomysł wykorzystania minimalnych zawartości cennego surowca. Butelki po opróżnieniu wstawia się do zwykłego garnka dnem do góry i umieszcza w piekarniku. Pod wpływem temperatury, olej rozcieńcza się i spływa do naczynia.

Trudno uwiecznić, jakie z tego tytułu uzyskuje się oszczędności. Z 25 butelek po oleju wartości 1 litra po „kuracji od-tłuszczającej” otrzymuje się 0,5 litra tłuszczu, który po przeliczeniu na pieniądze równa się 4,50 zł. Zważywszy, że owe „nadprogramowe” pół litra osiąga się w ten sposób co drugi dzień — to w ciągu roku kropelka do kroplek! uzbiera się „tylko” 91 litrów oleju, wartości 819 złotych.

Przytoczony fakt jest pięknym przykładem jak odrobina dobrej woli i socjalistyczne podejście do pracy przynoszą w produkcji wspaniałe rezultaty i oszczędzają surowiec. (jók)

CZYTELNICZY GŁOSU DZIEŃNI

Opowiadamy

Tajemnicze 1500 zł

Czytelnik „Głosu” z Buku. — Cykliczne wyłączenie prądu elektrycznego spowodowane było nadmiernym zużyciem. Ze względu na instytucje użyteczności publicznej, jak dworzec, poczta i inne, pewna część miasta musiała być stale zasilana.

J. M. M. — Leszno. — Kursy dla kandydatów na nauczycieli organizuje Prezydium W. R. N. Podanie o przyjęcie może złożyć w Wojewódzkim Wydziale Oświaty — Oddział Szkolnictwa Podstawowego — Poznań, ul. Zwierzyniecka nr 20, na ręce ob. Zauszkiewiczowej. Kurs rozpocznie się prawdopodobnie w lutym. Sprawy kursów bibliotekarskich poruszamy w oddzielnym artykule. Podradnia Przeciwdrogozława mieści się w Poznaniu przy pl. Kolegiackim nr 12.

Genowefa Wolnic. — Sława. — Sprawa, opisaną przez Wasz zajął się my się. Po otrzymaniu dokładnych informacji będziemy interweniowali u władz miarodajnych.

Instytucje wyjaśniają

W związku z notatką zat. „Co na to PPK „Ruch”, nasświetlając sprawę nieterminowego dostarczenia „Głosu” abonentom zamiejscowym, Państwowe Przedsiębiorstwo Kolportażu „Ruch” zawiadamia, że „Głos Wielkopolski” jest codziennie ekspedycyjny w terminie przewidzianym minutowym planem ekspedycji, opartym na rozkładzie jazdy pocągów. Gazety wysyła się pod adresem agencji pocztowych, które mają obowiązek terminowego dostarczenia pisma prenumeratorem.

Sprawę tę przekazano właściwej instancji poczwowej, celem spowodowania odpowiedniej interwencji służbowej.

Plantatorzy ziemniaków ob. ob. Jan Suski, Stanisław Chmura i Zygmunt Sobczak zamieszkałi w Jemiołowie, gm. Łagów, powiat Sulęcín, w dniu 9. 10. ub. r. wysłali jednym wagonem do Lubońskich Zakł. Przemysłu Spożywczego 11.300 kg ziemniaków. W tym ilość dostarczona przez Chmurę 6.300 kg, Zygmunta Sobczaka 2.100 i Jana Suskiego 2.900 kg.

Lubońskie Zakłady notą nr 623 uznały tę dostawę łączną kwotą 65.464 zł.

Tymczasem 21 listopada ob. Chmura otrzymał z Lubońskich Zakładów pismo monitujące o dostawę zakontraktowanych ziemniaków.

Pomimo, że ob. Chmura pisał parokrotnie w tej sprawie do Lubonia, odpowiedzi nie otrzymał. Lubońskie Zakłady przysłały natomiast ob.

Suskiemu 1.500 zł bez żadnego piema wyjądnającego podział przyznanej kwoty między trzech dostawców.

Z początkiem grudnia ub. r. sprawą tą zajęła się Gm. Rada Narodowa w Łagowie, prosząc pismem z dnia 5. 12. Lubońskie Zakł. o ostateczne rozliczenie, zaznaczając jednocześnie, że ten sposób traktowania plantatorów może odbić się ujemnie na kontraktacji w przyszłym roku.

Do dnia dzisiejszego Lubońskie Zakłady Przemysłu Spożywczego nie odpowiedziały tak na monity ob. Chmury jak też pismo GRN.

Jarmołowicz, Łagów

W związku z powyższym nasuwa się nam kilka pytań: 1. Czy tempo załatwienia spraw przez Lubońskie Zakłady jest zawsze tak godne podziwu? 2. Jaki jest stosunek przeliczenia 65.464 zł na 1.500 zł? 3. Dlaczego ob. Chmurę monitowano o nadstawienie ziemniaków, gdy były już one w Luboniu. 76

Kawa tylko dla wybranych?

W Rogozińskiej Spółdzielni Spożywców kierownikiem sklepu nr 1 jest ob. Bydolek. Forma, w której kierownik zwraca się do klientów bardzo często nie jest odpowiednią. I tak wiedząc, że w najbliższych dniach ma być rozprawiona kawa, zachodziłam kilkakrotnie do spółdzielni. Ostatnim razem kierownik odpowiedział mi, że kawy nie otrzymam, bo jestem natrętną, a zresztą kawę otrzymać może tylko pracownicy PSS. Jak stwierdziłam, kawę później sprzedawano.

W innym wypadku, gdy chciałam nabyć cukier, kierownik poinformował mnie, że „cukru dzisiaj nie będzie”, tymczasem w niedługim czasie po tej „ścisłej informacji” rozpoczął sprzedaż cukru.

Nie mogę sobie wytłumaczyć stanowiska ob. Bydółki.

„Czytelniczka z Rogoźna”

My również nie możemy sobie tego wytłumaczyć. Może Zarząd PSS w Rogoźnie, wypowie się w tej sprawie. Szczególnie interesująca jest kawa „tylko dla pracowników PSS”. 1845

Centrala techniczna organizuje salon wystawowy

Będące w toku organizacji państwowe przedsiębiorstwo wyodrębnione „Centrala Techniczna”, której zadaniem będzie zaopatrywanie gospodarki narodowej w sprzęt techniczny i narzędzia — uruchamia w najbliższym czasie salon problemowy przy ul. Międzyńskiego (obok „Domu Dziecka”).

Nadzwyczaj estetyczne wnętrza, nad którego wykonaniem pracują wybitni fachowcy — pomieści eksponaty z dziedziny fizyko-chemicznej. (wp)

Podstuchane

Pisali w „Głosie” o Chocimskiej, ale żeby też ktoś napisał o naszej ulicy — mówi młoda osóбка do swej koleżanki, stojącej na przystanku tramwajowym.

— A co u was też nie skończyli ulicy?

— Mieszkan na Promienistej. Chyba dwa lata leżały u nas kamienie przeznaczone na bruk. A teraz, wyobraź sobie, zabierają je z powrotem!

— Jak to możliwe? Przecież tam u was było takie, że tylko łódka i wiadra wzięli...

— Widzisz, mimo to miasto zapomniało o nas.

— A może jednak sobie przypomni i wyjaśni, chociaż tajemniczą „sprawę kamieni”.

Późno wieczorem ulicą idzie gromadka wesołej młodzieży. W rękę trzymają torebki z cukierkami. Za nimi — kilka starszych osób.

— Dobre, co?

— Kławe.

I — po każdym „zachwycie” buch papierek — za siebie, wprost na idących z nami.

— Wście, już nie mogę. Zostawimy na później.

— Ale są dwie puste torebki...

— Ha ha ha, żadne zmartwienie Wyrzucić...

I — dwa białe platy papieru sfurują na obłożony chodnik.

A szkoda, że nie znalazł się żaden amator stódczy, który by poradził kolegom — koszt do, pa pieru, lub zaniesienie torebek do domu.

Zawsze by się przydały, choćby na podpalke do pieca.

(Bim)